

Sygn. akt X Ga 368/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 10 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu X Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ryszard Trzebny

Sędziowie: SSO Ewa Kaźmierczak

del. SSR Barbara Gryczka

Protokolant: st. sekr. sąd. Sylwia Wawrzyniak

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2014 r., w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa E. K. (1)

przeciwko (...) SA Oddział w Polsce

o zapłatę

na skutek apelacji powódki i pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P. z dnia 1 kwietnia 2014 r. sygn. akt IX GC 1616/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie 1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7.419,34 zł (siedem tysięcy czterysta dziewiętnaście złotych trzydzieści cztery grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 7 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty,

b) w punkcie 3. kosztami procesu obciąża powódkę w 40%, a pozwanego w 60% pozostawiając szczegółowe rozliczenie kosztów referendarzowi sądowemu,

II. oddala apelację powódki w pozostałej części, a pozwanego w całości,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 430,60 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

/-/ E. K. /-/ R. T. /-/ B. G.

UZASADNIENIE

Pozwem z 24 kwietnia 2012r. powódka E. K. (1), prowadząca działalność gospodarczą pod firmą FIRMA (...) wniosła o zasądzenie od pozwanego L. S. C. de S. y R. A. w M. (Hiszpania) kwoty 12.872zł wraz z ustawowymi odsetkami od 7 kwietnia 2011r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazywała, iż dochodzona kwota stanowi odszkodowanie z tytułu uszkodzenia w wyniku kolizji pojazdu należącego do powódki oraz z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Pozwany żądał oddalenia powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania wg norm przepisanych. Na uzasadnienie swego stanowiska podawał, iż jako ubezpieczyciel sprawcy w toku likwidacji szkody wypłacił powódce należne jej koszty naprawy pojazdu, jak również kwotę należną za uzasadniony okres najmowania pojazdu zastępczego za 31 dni.

Wyrokiem z 1 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.812,97 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 7 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty (pkt.1.), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt.2.), kosztami postępowania obciążył strony stosunkowo: powódkę w 55 %, a pozwanego w 45 %, pozostawiając szczegółowe rozliczenie kosztów referendarzowi sądowemu (pkt.3).

Sąd I instancji poczynił następujące ustalenia faktyczne:

Strony są przedsiębiorcami, a pozwany świadczy usługi z zakresu ochrony ubezpieczeniowej. 15 grudnia 2010r doszło do kolizji drogowej z udziałem M. K., który poruszał się pojazdem marki M. (...) nr rej (...) będącym własnością powódki. Sprawca zdarzenia posiadał zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia obowiązkowego OC posiadaczy pojazdów mechanicznych stwierdzoną polisą nr (...). Powódka zgłosiła szkodę u pozwanego. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany, na podstawie decyzji z 10 stycznia 2011r., wypłacił powódce odszkodowanie w kwocie 7.056,62 zł z tytułu kosztów naprawy pojazdu, przy czym kwota ta wynikała z kalkulacji kosztów naprawy nr (...) z 22 lutego 2011r. sporządzonej przez niego w systemie A.. Przyznane odszkodowanie obejmowało jedynie koszty naprawy uszkodzonych elementów pojazdu i nie uwzględniało kosztów wynajmu pojazdu zastępczego. Powódka wniosła odwołanie od powyższej decyzji przedkładając jednocześnie kosztorys naprawy z 27 stycznia 2011r. opiewający na kwotę 17.203,42zł netto, przygotowany przez warsztat naprawczy, do którego oddała uszkodzony samochód. Pozwany dokonał weryfikacji kalkulacji naprawy sporządzonej na zlecenie powódki, a następnie zaakceptował koszt naprawy pojazdu w wysokości 16.978,42 zł, jednak weryfikacja i uznanie przez niego powyższych kosztów były warunkowe, tj. uzależnione od udokumentowania przez powódkę zamontowania podczas naprawy nowych i oryginalnych części zamiennych. Zweryfikowany kosztorys pozwany przesłał powódce 15 lutego 2011 r. Decyzją z dnia 16 marca 2011r. pozwany przyznał powódce dopłatę do odszkodowania z tytułu naprawy pojazdu w kwocie 2.185,79zł, uznając, że naprawa pojazdu marki M. (...) przy użyciu nowych i oryginalnych części zamiennych nie została udokumentowana. Łącznie, na podstawie w/w decyzji powódka uzyskała 9.242,41 zł netto bezspornej kwoty odszkodowania z tytułu naprawy uszkodzonego pojazdu. W wyniku kolizji uszkodzeniu uległy następujące elementy: zderzak tylny (pokrycia, amortyzator, wzmocnienie, listwy, czujnik parkowania), wymienione w czasie naprawy na oryginalne, lampy tylne - wymienione w czasie naprawy na oryginalne, pokrycie tyłu - zostały pocięte i naprawione, pokrywa tylna - została wymieniona. Koszt naprawy pojazdu w warsztacie niezależnym z zastosowaniem stawek robocizny netto 70zł/rgh dla robót mechaniczno - blacharskich i 80zł/rgh dla robót lakierniczych oraz oryginalnych części zamiennych wynosi 12.244,25 zł netto. Normalny czas naprawy pojazdu winien wynosić 18 dni.

Oceniając zgromadzony w toku procesu materiał dowodowy Sąd Rejonowy uznał za przydatne i wiarygodne dokumenty prywatne, urzędowe, jak i wydruki komputerowe, a także pisemną opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej, wyceny i kalkulacji napraw na okoliczność ustalenia zakresu uszkodzeń w pojeździe powódki oraz kosztu i czasu naprawy.

Przechodząc do analizy ustalonego stanu faktycznego w niniejszej sprawie Sąd I instancji wskazał, iż odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku komunikacyjnego z 15 grudnia 2010 r. nie były pomiędzy stronami sporne. W dalszej kolejności Sąd Rejonowy przywołał poglądy doktryny i judykatury dotyczące najmu pojazdu zastępczego oraz wskazał, że opierając się na tych poglądach oraz zebrany w sprawie materiale dowodowym, w szczególności opinii biegłego sądowego W. G. oraz zeznań świadków Sąd Rejonowy uznał, że powódce należy się odszkodowanie za okres 21 dni najmu pojazdu zastępczego, tj. kwota 2.811,13 zł. Sąd stwierdził, iż przy zachowaniu należytej staranności zarówno ze strony powodowej jak i pozwanej, ale też uwzględnieniu ich słuszych interesów gospodarczych zasadnym jest wydłużenie czasu najmu wskazanego przez biegłego o dodatkowe 3 dni - do 21 dni. Odnośnie natomiast kwestii wysokości odszkodowania za naprawę uszkodzonego pojazdów, Sąd I instancji uznał roszczenie powódki także za

częściowo zasadne. W ocenie Sądu Rejonowego jednoznacznej w tym zakresie odpowiedzi udzielił biegły, wskazując wszystkie poszczególne elementy które podlegały naprawie oraz łączną wartość dokonania naprawy na kwotę 12.244,25 zł. Sąd Rejonowy zasądził różnicę między odszkodowaniem wypłaconym przez pozwanego - kwotą 9.242,41 zł, a wyliczoną przez biegłego wartością koniecznych napraw - 12.244,25 zł oraz wymienionymi powyżej kosztami wynajmu pojazdu zastępczego w kwocie 2.811,13zł, a więc kwotę 5.812,97zł. O odsetkach rozstrzygnięto na podstawie o art. 481 § 1 i 2 kc. O kosztach procesu punkcie 3 wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. obciążając nimi strony stosunkowo w zakresie, w jakim wygrali niniejszą sprawę - powódkę w 55%, a pozwanego w 45%. Sąd I instancji przy tym pozostawił szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka zaskarżając go w części, tj. w zakresie oddalenia powództwa o zapłatę pozostałej dochodzonej pozwem kwoty 7.059,12 zł i co do stosunkowego obciążenia powódki kosztami postępowania oraz wnosząc o jego zmianę w części, tj. w pkt. 2 poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki pozostałej kwoty 7.059,12 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 7 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty, w pkt. 3 poprzez obciążenie pozwanego kosztami postępowania przed sądem pierwszej instancji w całości, ewentualnie wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Poznań - Stare Miasto w P.. Ponadto powódka domagała się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu za drugą instancję według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi powódka zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 6 k.c. poprzez uznanie, że użyte do naprawy pojazdu powódki nie były nowe, mimo, iż w toku procesu pozwany w żaden sposób tego faktu nie wykazał,

2. naruszenie przepisów postępowania w sposób, który miał istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, jak również przekroczenie przez Sąd uprawnień do swobodnej oceny dowodów, przez oparcie się przy wydawaniu wyroku w zakresie roszczenia powódki dotyczącego zapłaty kwoty odszkodowania z tytułu naprawy uszkodzonego pojazdu wyłącznie na opinii biegłego z pominięciem pozostałych przeprowadzonych i zgromadzonych dowodów oraz nie dokonanie wnikliwej oceny zebranych dowodów, w tym w szczególności dokumentów załączonych do pozwu przez powódkę oraz zeznań świadków, i z tego powodu dokonanie błędnych ustaleń faktycznych;

- art. 236 k.p.c. w zw. z 233 § 1 k.p.c., na skutek przeprowadzenia i wykorzystania przez Sąd jako podstawy wydanego wyroku dowodu z opinii biegłego, przygotowanej przez biegłego niezgodnie z treścią postanowienia Sądu z 28 czerwca 2013 r. na nie wskazaną w treści ww. postanowienia i nie wnioskowaną przez żadną ze stron okoliczność, to jest na okoliczność kosztu naprawy uszkodzonego pojazdu;

- art. 316 § 1 k.p.c. oraz art. 321 § 1 k.p.c. przez nie wzięcie przez Sąd pierwszej instancji pod uwagę jako podstawy do wydania wyroku, rzeczywistego stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy i wynikającego ze zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego, jak również przez wydanie przez Sąd pierwszej instancji wyroku w zakresie odszkodowania z tytułu wynajmu samochodu zastępczego niezgodnie z żądaniem pozwu oraz wbrew prezentowanym w trakcie procesu stanowiskom stron w tym zakresie,

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że powódka nie otrzymała od pozwanego żadnego odszkodowania z tytułu wynajmu samochodu zastępczego, pominięcie faktu, iż pozwana uznała za zasadne i wypłaciła odszkodowanie za wynajem samochodu zastępczego za okres 31 dni.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł także pozwany, zaskarżając go w części tj. w zakresie pkt. 1 co do kwoty 2.811,13 zł ponad kwotę 3.001,84 zł oraz w całości w zakresie pkt. 3 wyroku oraz wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt. 1 sentencji poprzez oddalenie powództwa także co do kwoty 2.811,13 zł wraz z odsetkami oraz pkt. 3 poprzez stosowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w I instancji. Dodatkowo pozwany wniósł o

zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów postępowania w II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zarzucił Sądowi I instancji:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej i sprzecznej z zasadami logiki oceny materiału dowodowego, co z kolei skutkowało dokonaniem przez ten Sąd błędnych ustaleń stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, a polegających na błędnym przyjęciu, że:

a) pozwany nie wypłacił należnego powódce odszkodowania za usprawiedliwiony okolicznościami sprawy okres 21 dni najmu pojazdu zastępczego, i tym samym nie spełnił świadczenia w tym zakresie przed wytoczeniem powództwa, pomimo, że zarówno z zebranego materiału dowodowego jak i ze stanowiska prezentowanego przez samą powódkę w pozwie wynika, że pozwany zapłacił już na jej rzecz odszkodowanie za okres 31 dni najmu pojazdu zastępczego;

b) ewentualnie polegających na przyjęciu, że usprawiedliwionym okresem najmu pojazdu zastępczego był okres łącznie 52 dni, podczas gdy z opinii biegłego W. G. w sposób jednoznaczny wynika, że uzasadnionym okresem naprawy było 18 dni kalendarzowych;

2. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie wewnątrznie sprzecznego uzasadnienia wyroku. W pierwszej części wyroku Sąd I instancji wskazał, że powódka przyznała, iż na jej rzecz zostało wypłacone odszkodowanie w wysokości 4.417,50 zł odpowiadające 31 dniom najmu pojazdu zastępczego, natomiast w rozważaniach prawnych Sąd wskazał, że za uzasadniony należało w realiach niniejszej sprawy uznać okres 21 dni najmu pojazdu zastępczego. Zasadzając na rzecz powódki dalszą kwotę 2.811,13 zł z tytułu kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego Sąd dał wyraz temu, że za uzasadniony uznał okres łącznie 52 dni najmu (31 dni, za które już wypłacono i kolejne 21 - ustalonych przez Sąd);

3. naruszenie art. 361 § 1 k.c. przez uznanie, że normalnym następstwem kolizji z 15 grudnia 2010 r. było poniesienie przez poszkodowaną kosztu korzystania z pojazdu zastępczego za okres 52 dni, podczas gdy adekwatny związek przyczynowy między uszkodzeniem pojazdu, a kosztem korzystania z pojazdu zastępczego zachodzi w zakresie, w jakim poszkodowany korzysta z pojazdu zastępczego w okresie obiektywnie niezbędnym do przeprowadzenia naprawy pojazdu uszkodzonego, a z opinii biegłego W. G. jednoznacznie wynika, że uzasadnionym okresem naprawy pojazdu był okres 18 dni. Pozwany wypłacając odszkodowanie za okres 31 dni w pełni pokrył szkodę w majątku powódki.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się ostatecznie nie uzasadniona, natomiast apelacja powódki skutkowałą koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku, aczkolwiek z nieco innych powodów, niż powołanych przez skarżącą.

W obecnym stanie prawnym Sąd odwoławczy rozpoznaje ponownie merytorycznie materiał dowodowy i dokonuje jego samodzielnej oceny prawnej, w granicach zakreślonych wniesionymi apelacjami, co wynika z dyspozycji art. 378 § 1 k.p.c. Wyrok drugiej instancji musi opierać się na własnych ustaleniach faktycznych i prawnych rozważaniach sądu odwoławczego. Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy przyjął za własne w znacznej części ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, ze zmianami i uzupełnieniami wskazanymi poniżej.

Sąd Okręgowy dokonał bowiem odmiennych ustaleń w zakresie uzasadnionego czasu trwania najmu pojazdu zastępczego.

Rację ma zarówno pozwany, jak i powódka, iż z niezrozumiałych względów Sąd Rejonowy pominął w swych ustaleniach i rozważaniach bezsporny fakt uznania i uiszczenia przez pozwanego na rzecz powódki kwoty 4.417,50zł tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres 31 dni. Niniejszym ustalenie takie w sprawie się czyni. Skutkiem tego Sąd Rejonowy, uznając za zasadne przyznanie powódce zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres 21 dni, zasądził na rzecz powódki już raz wypłaconą jej przez pozwanego, zresztą w większym zakresie kwotę.

Błąd ten jednak nie wpłynął ostatecznie na rozstrzygnięcie w sprawie, co stanowiło podstawę apelacji pozwanego, a to z uwagi na zasadność podnoszonych przez powódkę w toku procesu twierdzeń dotyczących uzasadnionego, usprawiedliwionego w stanie faktycznym tej sprawy, okresu najmu pojazdu zastępczego, w okresie w jakim powódka nie mogła, bezspornie z winy ubezpieczonego u pozwanego sprawcy wypadku, korzystać z uszkodzonego pojazdu.

W sprawie ostatecznie niekwestionowana była zarówno co do zasady odpowiedzialność pozwanego za skutki kolizji drogowej z 15 grudnia 2010 r., jak i sama celowość wynajmu pojazdu zastępczego oraz stawka dzienna opłaty za wynajem pojazdu. Spór sprowadzał się do ustalenia niezbędnego, celowego okresu wynajmu pojazdu zastępczego. Powódka wskazywała, iż najem pojazdu trwał 62 dni, pozwana twierdziła natomiast, że zasadnym było przyznanie i wypłacenie przed sporem odszkodowania jedynie za 31 dni najmu. Sąd Rejonowy, opierając się na opinii biegłego, uznał natomiast, że naprawa pojazdu winna trwać 18 dni, doliczając do tego 3 dni związane z terminem oględzin, usprawiedliwionym było w ocenie Sądu I instancji przyznanie powódce zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego za 21 dni. Sąd Okręgowy tej argumentacji nie podziela, uznając opinię biegłego w tej części, w jakiej odnosi się ona do uzasadnionego czasu najmu za nieprzydatną. W ocenie tut. sądu biegły po pierwsze błędnie stwierdził, iż pojazd powódki był wyłączony z eksploatacji przez 78 dni i przez ten cały czas był wynajmowany pojazd zastępczy, z czym w sposób oczywisty nie można się zgodzić. Po drugie, w istocie biegły w sposób dowolny ocenił okresy z czasu postoju pojazdu, w szczególności podał technologiczne okresy naprawy. Po trzecie zgodzić się należy z biegłym jedynie w tym względzie, w jakim na stronie 7 opinii wyraził stwierdzenie, iż w przypadku działania bez zwłoki właściciela pojazdu, firmy ubezpieczeniowej (czyli pozwanego) i warsztatu naprawczego okres naprawy nie powinien przekroczyć 18 dni. Ocena zaś tych przesłanek należała nie tyle do biegłego, ile do Sądu. Dokonując tej oceny zważyć należy, iż powódka doznała uszkodzenia pojazdu 15 grudnia 2010r., po zgłoszeniu szkody u pozwanego 10 stycznia 2011 r. otrzymała wycenę naprawy sporządzoną kosztorysowo przez pozwanego, a następnie po zgłoszeniu potrzeby dalszych oględzin i zakwestionowaniu kosztorysu pozwanego, informację o możliwości sporządzenia własnej kalkulacji. Weryfikacja kosztorysu sporządzonego przez pozwanego i własna wycena powódki została sporządzona przez warsztat samochodowy zajmujący się naprawą pojazdu powódki 27 stycznia 2011 r., a następnie w dniu 10 lutego 2011 r. przekazana pozwanej. Pozwany nie kwestionował potrzeby i celowości najmu pojazdu w okresie od 16 grudnia 2010r. do 27 grudnia 2010r., jak również od 4-10 stycznia 2011r., kiedy to przysłał powódce swój kosztorys. za uzasadniony uznawał okres najmu także od 11-22 lutego 2011r. Kwestionował potrzebę i celowość najmu od 11 stycznia do 10 lutego 2011r. Porównując okres potrzebny pozwanemu dla sporządzenia kosztorysu naprawy (od 16 grudnia 2010r. do 10 stycznia 2011r.), z okresem, w jakim powódka zapoznała się z kosztorysem pozwanego i okresem koniecznym dla sporządzenia i przesłania pozwanej kosztorysu przez zakład naprawczy (od 11 stycznia do 10 lutego 2011r.) w ocenie tut. sądu nie sposób czynić powódce zarzutu opieszałości. Są to bowiem okresy porównywalnej długości, a na uwadze należy mieć to, że pozwany, jako profesjonalny podmiot trudniący się oceną szkód, dysponuje odpowiednim zapleczem technicznym, którego powódka była pozbawiona, przez co kosztorys sporządził zakład naprawczy. Nadto powódka nie tylko sporządziła własną wycenę, ale także musiała dokonać weryfikacji kosztorysu sporządzonego przez pozwanego, co wpływa na wydłużenie niezbędnego powódce czasu. Podkreślenia też wymaga, iż kosztorys pozwanego sporządzony był, jak się okazało nieprawidłowo, znacznie zaniżając wartość naprawy, co potwierdziła akceptacja późniejsza co do zasady dokonana przez pozwaną kosztorysu sporządzonego przez zakład naprawczy. 15 lutego 2011r. pozwany bowiem w przeważającej mierze co do zasady zaakceptował kosztorys przedstawiony przez powódkę, a 16 marca 2011 r. przyznał powódce dopłatę z tytułu odszkodowania. Powódka używała samochodu zastępczego w okresie od 16 grudnia 2010 r. do 27 grudnia 2010 r., od 4 stycznia 2011 r. do 31 stycznia 2011 r. oraz od 1 lutego 2011 r. do 22 lutego 2011 r. Wynajem pojazdu zastępczego nastąpił zatem w okresie pomiędzy doznaniem szkody przez powódkę, a zaakceptowaniem przez pozwanego kosztów naprawy i dokonaniem tej naprawy, przy czym w stanie faktycznym tej sprawy nie można postawić powódce zarzutu opieszałości. Za utrwalony w orzecznictwie należy przyjąć natomiast pogląd, że poszkodowany może żądać od zakładu ubezpieczeń zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w okresie naprawy samochodu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 listopada 2002r. V CKN 1397/00 a także uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011r, III CZP 5/11). W ocenie Sądu Okręgowego wynajem pojazdu zastępczego za cały okres pozbawienia powódki możliwości korzystania z pojazdu do chwili odebrania auta po naprawie uznać należy za spełniający warunek uzasadnionego, celowego, niezbędnego. Powoływane przez pozwanego argumenty dotyczące zbyt długiego okresu sporządzania kalkulacji naprawy przez

powódkę, jak już wyżej wskazano, nie zasługują na uwzględnienie. Ponadto to z procedury likwidacyjnej narzuconej przez pozwanego sprzecznie z art. 3 ust. 5 ustawy z 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 123, poz. 1151 z późn. zm.) wyniknęła konieczność sporządzenia i przedstawienia przez poszkodowaną własnego kosztorysu przed dokonaniem naprawy, zatem i z tego względu to pozwanego winny obciążać wynikiem przez to koszty. Gdyby bowiem pozwany dokonał oględzin pojazdu w chwili zakwestionowania przez powódkę pierwszej wyceny sporządzonej przez pozwanego, czego żądała powódka, zapewne postępowanie likwidacyjne uległoby skróceniu.

Sąd I instancji zaś przyjmując niezbędny okres wynajmu pojazdu zastępczego oparł się na opinii biegłego sądowego, stanowiącej o 18 dniach jako niezbędnych dla naprawy pojazdu. W tym zakresie ustalenia Sąd Rejonowy wykazują niekonsekwencję. Z jednej bowiem strony Sąd daje w całości wiarę zeznaniom świadków, w tym pracownika serwisu (...), a jednocześnie uwzględnia roszczenie o koszty najmu wskazując za celowe jedynie 21 dni. Podaje przy tym za biegłym, iż technologicznie uzasadniony czas naprawy to 18 dni, doliczając jeszcze 3 dni w związku z zeznaniami świadków o konieczności dokonania oględzin. Wskazany przez biegłego uzasadniony czas najmu jest natomiast jedynie czasem hipotetycznym, oderwanym od realiów ustalonych w sprawie. Nie uwzględnia przy tym szczególnych okoliczności tej konkretnej sprawy, a wynikających z zastosowanej i narzuconej powódce przez pozwanego procedury likwidacyjnej: konieczności zlecenia przez powódkę, a następnie sporządzenia kalkulacji. Nie można w tej sytuacji w kwestii okresu najmu pojazdu zastępczego kierować się jedynie technologicznym czasem naprawy pojazdu, albowiem ten czas jest jednym z okresów cząstkowych, które w sumie stanowią o całości czasu niezbędnego do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego w warunkach stworzonych przez ubezpieczyciela. Świadek T. H. jednoznacznie wskazał przy tym, iż przy naprawie pojazdu wystąpiła konieczność poszukiwania i oczekiwania na dostawę części, czego pozwany nie kwestionował. Sąd I instancji uznał zeznania te za wiarygodne w całości, a sąd odwoławczy ocenę tę podzielił. Powyższe okoliczności, w ocenie Sądu, pozwalają jednoznacznie przyjąć, iż 62-dniowy czas trwania najmu pojazdu zastępczego nie był zawyżony i pozostawał w związku przyczynowym ze zdarzeniem objętym odpowiedzialnością pozwanego.

Mając na uwadze powyższe rozważania, wobec zasadności apelacji powódki w tej części, konieczne było wydanie orzeczenia reformatoryjnego (art. 386 § 1 k.p.c.) i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki całej kwoty 4.417,50 zł tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Powódka poniosła koszty najmu pojazdu zastępczego w kwocie 8.835 zł, połowa tej kwoty została przez pozwanego uiszczona (kwota 4.417,50 zł), do dopłaty pozostała natomiast kwota 4.417,50 zł. W związku z tym zasądzona przez Sąd Rejonowy w pkt.1 zaskarżonego wyroku kwota uległa podwyższeniu o 1.606,37zł, czyli łącznie do kwoty 7.419,34zł.

Wobec powyższego apelacja pozwanego nie mogła odnieść skutku, niezależnie bowiem od nieuzasadnionego pominięcia przez Sąd I instancji okoliczności wypłaty przez pozwanego odszkodowania za 31 dni najmu pojazdu zastępczego, ostatecznie zasadnym było zasądzenie z wyżej przytoczonych przyczyn na rzecz powódki dodatkowego odszkodowania z tego tytułu. Apelacja pozwanego podlegała zatem oddaleniu na podstawie art. 385kpc, o czym m.in. orzeczono w punkcie II wyroku.

Nie zasługiwała na uwzględnienie także apelacja powódki w części, w jakiej odnosiła się do oddalenia powództwa ponad zasądzoną kwotę 3.001,84 zł tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu. Wyrok Sądu I instancji nie został zaskarżony odnośnie zasądzenia 3.001,84zł, w związku z tym w tej części nie podlegał kontroli instancyjnej.

Rozstrzygnięcie Sądu I instancji w części uwzględniającej częściowo powództwo tytułem odszkodowania za naprawę uszkodzonego pojazdu pozostaje w zgodzie z poczynionymi ustaleniami w zakresie stanu faktycznego sprawy i koresponduje ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Sąd Rejonowy dokonał w tym zakresie prawidłowych ustaleń faktycznych, które sąd okręgowy w pełni podzielił i przyjmuje za własne.

Zarzuty apelacji opierają się przede wszystkim na stwierdzeniu, iż Sąd Rejonowy błędnie oparł swe ustalenia co do kosztów naprawy pojazdu jedynie na opinii biegłego sądowego, nie biorąc natomiast pod uwagę dowodów z dokumentów przedłożonych przez powódkę, w szczególności faktur VAT obejmujących koszty naprawy i zeznań świadków.

Wbrew pierwszemu zarzutowi apelacji powódki to jej obowiązkiem było udowodnienie w procesie, zgodnie z przepisem art. 6 k.c., faktu poniesienia szkody, jak i jej rzeczywistej wysokości. Ciężar dowodu co do wykazania zakresu szkody i jej wysokości, tj. kosztów naprawy samochodu spoczywa na powodzie, ponieważ to powód ma wykazać wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej. Także w doktrynie przyjmuje się zgodnie, że w razie sporu sądowego w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej, co do zasady, ciężar dowodu istnienia i wysokości szkody spoczywa na poszkodowanym. Odpowiada to ogólnej regule, że fakty prawotwórcze, czyli powodujące powstanie skutków prawnych musi udowodnić podmiot, który na tej podstawie twierdzi o istnieniu prawa. Co prawda art. 3 ust. 5 ustawy z 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 123, poz. 1151 z późn. zm.) określa, że czynnością ubezpieczeniową zakładu ubezpieczeń jest między innymi ustalenie wysokości szkody, rozmiaru odszkodowań oraz innych świadczeń należnych uprawnionym, przepis ten zastrzega jednak jedynie, że czynność ta w postępowaniu likwidacyjnym ma być wykonywana przez ubezpieczyciela, a nie np. przez ubezpieczonego, czy uposażonego. Obowiązki zakładu ubezpieczeń po otrzymaniu zawiadomienia o zajściu zdarzenia losowego objętego ochroną ubezpieczeniową określa natomiast art. 16 ust. 1 ustawy. Unormowania te jednak nie odnoszą się już do etapu procesu cywilnego, lecz jedynie do postępowania likwidacyjnego, które z założenia nie jest postępowaniem spornym, w jakim mógłby funkcjonować ciężar dowodu. Z tego względu jego zasady nie można przenosić na grunt procesu cywilnego, gdyż oznaczałoby to, że żądanie powoda mogłoby nie być poparte żadnymi dowodami, czego nie można pogodzić z zasadami kontrydiktoryjnego procesu (tak m.in. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 22 lipca 2005 r. w sprawie III CZP 49/05, publ. LEX nr 171747). Powód powinien wykazać zakres i wysokość szkody wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Takimi dowodami mogą być dokumenty prywatne w postaci faktur dokumentujących poniesione koszty naprawy samochodu. Uznanie czy przedłożenie tylko takich dowodów jest wystarczającym dowodem na wysokość szkody zależy od oceny sądu i stanowiska strony przeciwnej, tj. czy strona przeciwna kwestionuje i z jakich przyczyn te dowody.

W przedmiotowej sprawie powódka, zmierzając do udowodnienia powyższego, przedstawiła kosztorys szkody i faktury obejmujące wartość prac naprawczych i zakupionych części zamiennych, wskazując, że koszt naprawy pojazdu wyniósł 17.697zł. Pozwany w większości zaakceptował ten kosztorys z tym jednak zastrzeżeniem, że wypłaci żadaną sumę, o ile powódka rzeczywiście zamontuje deklarowane w kosztorysie części nowe i oryginalne, przy czym kwestionował od początku, jak i w sporze zarówno to, że powódka przeprowadziła naprawę pojazdu zgodnie z tym kosztorysem, jak i to, że powódka użyła do naprawy nowych i oryginalnych części i tym samym poniosła szkodę w wysokości przez nią wskazywanej. W takich okolicznościach ustalenie wysokości szkody niewątpliwie wymagało wiedzy specjalistycznej, a więc dowodu z opinii biegłego i zabezpieczenia przez powódkę możliwości przeprowadzenia takiego dowodu dla wykazania jej twierdzeń. Powódka jednakże nie dostrzegła potrzeby przeprowadzenia takiego dowodu, konsekwentnie twierdząc, że wysokość szkody winna zostać ustalona jedynie na podstawie przedłożonych przez nią dowodów z dokumentów prywatnych. Wobec jednak zakwestionowania tych dokumentów przez pozwanego, a nie przedstawienia przez powódkę obiektywnych i wiarygodnych dowodów poniesienia szkody w wysokości wskazywanej w dokumentach – oparcie się jedynie na ich treści było niemożliwe.

Natomiast pozwany - celem udowodnienia swego stanowiska – złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu motoryzacji. W sporządzonej opinii sądowej biegły sądowy ustalił wysokość kosztów naprawy przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych na kwotę 12.244,25 zł, stwierdzając po oględzinach, że po dwu latach nie jest możliwe ustalenie, czy w chwili montażu części zamontowane były nowe, czy używane. Sąd Okręgowy dokonując ponownej analizy treści sporządzonej opinii nie stwierdził żadnych błędów ani uchybień biegłego w omawianej części. Wbrew stanowisku skarżącej, biegły sądowy nie wykroczył w swej opinii poza ramy określone tą dowodową zawartą w postanowieniu Sądu Rejonowego z 28 czerwca 2013 r. Biegły sądowy miał bowiem za zadanie odpowiedzieć na pytania o rodzaj zamontowanych części, czas naprawy oraz koszt zakupu części. Odpowiedzi na te pytania biegły udzielił w swej opinii, wskazując przy tym zbiorcze zestawienia kosztów, uwzględniającego zarówno koszt zakupu części, jak i robocizny. Takie zestawienie nie może zostać uznane za wykroczenie poza ramy tezy dowodowej, stanowi bowiem jedynie pełną odpowiedź na zadane przez Sąd pytania i wskazane zagadnienia. Powódka, jeśli nie zgadzała się ze złożoną przez biegłego opinią mogła złożyć wniosek o nową opinię w sprawie, z czego zrezygnowała (pismo z 7 lutego 2014r.). Zamiast tego przedstawiła swą interpretację treści opinii i skomplikowany

techniczny wywód własny, którego nie sposób było ocenić bez wiedzy fachowej. W tej sytuacji nie sposób było uwzględnić jej stanowiska.

Reasumując stwierdzić należy, iż powódka nie sprostała ciężarowi udowodnienia wysokości poniesionej szkody, pozwany wykazał natomiast, że szkoda powódki winna wynieść 12.244,25 zł. Tą kwotę słusznie Sąd Rejonowy uznał zatem za podstawę do wyliczeń należnej powódce dopłaty z tytułu odszkodowania.

Wskazać w tym miejscu należy także, iż bez znaczenia w sprawie pozostawało akceptacja przez pozwanego kosztów naprawy w kwocie 16.978,42 zł, nastąpiła ona bowiem w toku postępowania likwidacyjnego, a nie sądowego, a nadto przewidywała warunek – udokumentowanie rzeczywistego użycia nowych części. Powódka, wbrew jej twierdzeniom, nie udowodniła jednakże w sposób obiektywny i wiarygodny, aby wszystkie zamontowane części były nowe. Nie sposób uznać za taki dowód opinii biegłego sądowego, bowiem biegły co do niektórych części wskazywał, iż nie są nowe, a naprawiane, a częściowo stwierdził, że takie ustalenie, czy zostały zamontowane części nowe, nie jest już możliwe. W ocenie sądu okręgowego biegły w toku uzupełniającego wysłuchania nie wycofał się ze swych ustaleń i wniosków opisanych w opinii co do dwóch elementów, które nie były wymieniane na nowe i oryginalne. Tym samym powódka nie udowodniła montażu nowych części.

Ponadto, skoro na powódce spoczywał ciężar dowodu wysokości szkody, to również powódka winna udowodnić, że również akumulator został uszkodzony w wyniku przedmiotowej kolizji, a dowodu takiego powódka nie przeprowadziła. Sprzeczne zresztą w tym względzie były zeznania świadków: syna powódki i T. H., którzy odmiennie przedstawiali okoliczności stwierdzenia niesprawności akumulatora, świadek H. wskazywał bowiem, że doszło do wykrycia niesprawności akumulatora jeszcze w warsztacie i jego wymiany na nowy, natomiast syn powódki zeznał, że awaria akumulatora ujawniła się już po odebraniu pojazdu z naprawy. Sprzeczność ta, a nadto brak wykazania przez powódkę, iż potrzeba wymiany akumulatora zaistniała wskutek wypadku z 15 grudnia 2010r. nie pozwalały uwzględnić jej roszczenia z tego tytułu.

Tym samym apelacja powódki w zakresie, w jakim odnosiła się do kosztów naprawy pojazdu, okazała się niezasadna i podlegała oddaleniu na podstawie art. 385kpc, o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

Ostatecznie w punkcie I lit. a wyroku Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7.419,34 zł z ustawowymi odsetkami od 7 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty. Kwota 7.419,34 zł stanowi sumę kwoty 4.417,50 zł tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz kwoty 3.001,84 zł tytułem odszkodowania z tytułu naprawy pojazdu.

W konsekwencji zmiany rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, zmianie uległo też rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu. O kosztach tych orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając stosownie do wyniku sporu, bowiem powódka ostatecznie wygrała w 60%, a pozwany w 40%, pozostawiając szczegółowe rozliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej orzeczono uwzględniając wynik postępowania apelacyjnego, a mianowicie częściowe uwzględnienie apelacji powódki w 20% i oddalenie apelacji pozwanego w pełnym zakresie, wartości przedmiotu zaskarżenia odnośnie obu apelacji, zgłoszone wnioski procesowe oraz obowiązujące stawki wynagrodzeń radców prawnych wedle rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1349 z późn. zm.).

SSO Ewa Kaźmierczak SSO Ryszard Trzebny del. SSR Barbara Gryczka